**Grupa „Motylki” 4-7 - latki**

Krąg tematyczny: Kocham Cię, mamo!

Temat dnia: Przygoda z mamą

Data: 28.05.2020

**Poniżej przesyłamy propozycje zabaw i ćwiczeń dla dzieci w domu:**

1. Jak nasza mama szukała złodzieja – zabawy logiczne. Zapraszamy dziecko do wysłuchania kolejnej o niezwykłej mamie czarodziejce.

„Jak nasza mama szukała złodzieja”

Tam, gdzie byliśmy na wakacjach, rosła w polu samotna, rozłożysta sosna. Lubiliśmy siedzieć w cieniu tej sosny i słuchać, jak mama nam czyta. Ale któregoś dnia, gdyśmy tam przyszli, pod sosną nie było w ogóle cienia, tylko wszędzie słońce i słońce.

– Nieszczęście – zaszumiała sosna na nasze przywitanie – ssskradziono mi cień! Mój najwspanialszy na śśświecie cień! Ratujcie mnie! Szszukajcie, łapcie złodzieja!

Chcieliśmy jak najszybciej biec na pomoc sośnie, ale mama spokojnie siadła sobie pod drzewem i zaczęła wypytywać:

– Kogo podejrzewasz?

– Szszaraki! Przez całą noc harcowały tu jak szalone! Skrzyczałam je, bo nie dawały mi zasnąć. Obraziły się i poszły sobie. Na pewno zabrały ze sobą cień, żeby zrobić mi na złość! Nie mogłam tego zauważyć, bo przecież mój cień widać tylko wtedy, kiedy jest jasno!

– A wczoraj? – pytała mama. – Dzień był pochmurny, twego cienia też nie mogłaś widzieć. Może przychodził tu ktoś wczoraj i zabrał go!

– Ależ wczoraj nie było nikogo, z wyjątkiem babci Grzelakowej – tej, co sprzedaje serki. Schowała się tu przed deszczem. To musiały zrobić szaraki! – upierała się sosna.

– Zobaczymy – powiedziała nasza mama, podnosząc się z trawy. – Chodźmy do babci Grzelakowej!

Babcia Grzelakowa była akurat w domu.

– Dzień dobry – powiedziała nasza mama. – Czy moglibyśmy obejrzeć sobie ten wasz duży koszyk do noszenia serów? Chłopcy mają zamiar upleść taki sam i chcielibyśmy się przyjrzeć, jak jest zrobiony.

– A proszę, weźcie go sobie z sionki. Teraz jest już wprawdzie stary i połamany, ale kiedyś był to naprawdę piękny koszyk.

Mieliśmy bardzo niemądre miny, gdy postawiliśmy babciny koszyk na zalanym słońcem podwórku. Cień, który rzucał koszyk, był cieniem rozłożystej sosny! Odczepiliśmy cień od koszyka i poszliśmy oddać go sośnie. Zanim przymocowaliśmy go z powrotem, minęło tyle czasu, że trzeba było szybko biec na obiad.

– Skąd to wszystko wiedziałaś, mamo? – wypytywaliśmy po drodze. – Skąd wiedziałaś, że cień jest u babci?

– Już dawno zauważyłam, że koszyk babci Grzelakowej jest w wielu miejscach popękany i połamany. Kiedy sosna powiedziała, że babcia ukryła się pod nią przed deszczem, pomyślałam sobie, że może cień zaczepił się o któryś z pękniętych prętów koszyka i babcia zabrała go ze sobą do domu. Jakoś mi się nie chciało wierzyć w te zające, które ukradły cień. – Ojej! – zawołał nasz starszy brat. – Powinnaś, mamo, pracować w policji i tropić prawdziwych złodziei!

– A dlaczego, mamo – zapytał nasz młodszy brat – powiedziałaś babci nieprawdę, że chcesz zobaczyć koszyk, bo my będziemy pleść taki sam?

– Po pierwsze – odrzekła mama – nie chciałam babci martwić. Gdyby się dowiedziała, że zabrała sośnie cień, byłoby jej przykro. Przecież zrobiła to niechcący. A po drugie – czy to nieprawda, że chcecie zrobić taki sam koszyk dla babci, zamiast tego, który już jest połamany? Wujek na pewno chętnie wam pokaże, jak to się robi!

Źródło: Joanna Papuzińska, „Nasza mama czarodziejka”, Nasza Księgarnia, Warszawa 1982

Po wysłuchaniu opowiadania dziecko wypowiada się, kto to jest detektyw, dlaczego mama była jak detektyw, komu była potrzebna pomoc detektywa i dlaczego.

Zabawy w detektywa.

1. Czyj to cień? Dziecko staje przed białą planszą lub gładką ścianą. Dorosły stawia w odpowiedniej odległości od ściany lampę i kieruje jej światło na ścianę. Dziecko wymyśla, jak można ułożyć swoje dłonie lub całe ręce tak, aby ich cień przedstawiał wybraną postać lub rzecz.
2. II. Zgadnij, kogo szukam? Rozkładamy na dywanie ilustracje różnych postaci (np. wycięte z kolorowych gazet). Opisujemy słowami postać: jak wygląda, co robi na ilustracji, kim jest itd. Zadaniem dziecka jest odgadnąć, o jaką osobę chodzi. Ilustracja osoby odszukanej wypada z puli.
3. Co się ukryło, co się zgubiło, dokończ, dorysuj, aby całe było – ćwiczenia graficzne. Pokazujemy dziecku kartki z liniami. Każda kartka została wcześniej złożona na pół tak, żeby powstało zagięcie tworzące linię środka. Na jednej połowie kartki narysowane są konturowe połówki rysunków. Rysunek końcami styka się z linią środka. Opowiadamy, że mama czarodziejka przygotowała dla dzieci zagadki rysunkowe. Trzeba uważnie przejrzeć się każdej linii, przyłożyć lusterko do linii środka w kierunku narysowanego wzoru i zobaczyć, co ukryło się na obrazku. Dziecko samodzielnie dorysowuje drugą część obrazka (lustrzane odbicie) i uzupełnia dodatkowymi elementami według własnego pomysłu.
4. Kwiatki bratki i stokrotki – lepienie dowolnych form kwiatowych, płaskich i przestrzennych z plasteliny.
5. Zabawy z cieniem – zabawy badawcze. Dziecko ustawia się w ogrodzie, obserwuje kierunek i kształt swojego cienia oraz np. mamy i taty, wyciąga wnioski, określa, czy cień jest po tej samej stronie, czy ma te same cechy, np. długość. Uzasadnia dlaczego tak się dzieje.
6. Teatrzyk cieni – wycinanie przez dziecko dowolnych sylwet, wymyślanie i przedstawianie teatru z wykorzystaniem lampki i ekranu (ściany), tworzenie dialogów postaci i poruszanie przygotowanymi kukiełkami.
7. Ćwiczenia gimnastyczne:
* „Dwa przysiady, obrót, skok” - <https://www.youtube.com/watch?v=fKECl8F-rCY>
* „Przepychanki, siłowanki” <https://www.youtube.com/watch?v=hEAQunXvlmI>







